

Sygn. akt I C 2237/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Katarzyna Krasny

Protokolant: stażysta Błażej Żukowski

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2023 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa(...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej M. P. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w W. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 13,51 zł (trzynastu złotych pięćdziesięciu jeden groszy) za okres od dnia 11 maja 2022 r. do dnia 6 października 2022 r.,

II oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III ustala, że koszty postępowania w całości ponosi powód (...) Spółka Akcyjna w W., przy czym ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

SSO Katarzyna Krasny

Sygn. akt I C 2237/22

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 24 sierpnia 2022 roku (koperta k. 68) (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. P. kwoty 535.811,03 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 maja 2022 r. do dnia zapłaty, na którą kwotę składają się:

kwota 188.179,46 zł tytułem zwrotu świadczenia pieniężnego w postaci kapitału kredytu wypłaconego stronie pozwanej,

kwota 347.631,57 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej kosztem Banku, odpowiadającego wartości świadczenia niepieniężnego Banku (nienależnej usługi), polegającego na umożliwieniu stronie pozwanej korzystania z kapitału Banku oraz zaniechania żądania zwrotu tego kapitału.

Powód wniósł też o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozew zmierza do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii spornych pomiędzy stronami, które powstały w związku z ustaleniem nieważności umowy zawartej przez strony zgodnie z treścią wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 23 grudnia 2021 r. wydanego pod sygnaturą IC 658/20. Jako podstawę zadania powód wskazał art.405 k.c. w związku z art.410 k.c. Przedstawił szeroką argumentację (uzasadnienie pozwu k.5 verte-11).

Pozwana M. P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, w podwójnej wysokości.

Pozwana podniosła zarzut potrącenia kwoty 188.165,95 zł w zakresie roszczenia powoda o zwrot udostępnionego kapitału kredytu względnie w przypadku nieuwzględnienia zarzutu potrącenia – zarzut przedawnienia. Pozwana wskazała, że wierzytelność poddana do potrącenia wyniosła 188.165,95 zł (przy czym omyłkowo w oświadczeniu z dnia 5 maja 2022r. została określona jako 188.179,46 zł. Wynikłą różnicę 13,51 zł pozwana wyrównała przelewem na rzecz powoda z dnia 7 października 2022 r. Datą wymagalności wierzytelności poddanej do potrącenia jest dzień 26 kwietnia 2022 r., w którym upłynął termin wyznaczony wezwaniem do zapłaty z dnia 12 kwietnia 2022 r. doręczonym powodowi w dniu 19 kwietnia 2022 r. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana przedstawiła szczegółową argumentację niezasadności całego roszczenia (k.84-91).

Powód podniósł zarzut przedawnienia co do wierzytelności pozwanej ponad kwotę zasądzona wyrokiem w sprawie IC 658/20.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 grudnia 2008 roku pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w W. a pozwaną M. P. została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...).

Według § 1 ust. 1 umowy bank udzielił jej kredytu hipotecznego denominowanego na warunkach i zasadach określonych w niniejszej umowie.

Integralną część umowy stanowił Zbiór Ogólnych Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych, stanowiący załącznik nr 1 do umowy oraz wyciąg z „Taryfy opłat i prowizji (...) S.A. za czynności bankowe w obrocie krajowym i zagranicznym dla Klientów Indywidualnych” (§ 1 ust. 2 umowy). Kredytobiorca oświadczył, iż przed podpisaniem umowy zostały mu doręczone dokumenty wymienione powyżej, zapoznał się z ich treścią i uznał ich charakter za wiążący (§ 1 ust. 3 umowy).

Zgodnie § 2 umowy kwota kredytu, z zastrzeżeniem § 18 ZOZK, wynosiła 328.332,45 CHF, nie więcej niż równowartość 853.007,70 zł.

Okres kredytowania wynosił 420 miesięcy, od dnia wypłaty pierwszej transzy kredytu (§ 3 ust. 1 umowy).

Przedmiot kredytowania stanowił dom jednorodzinny o powierzchni 261,81 m⁽²⁾, położony w D. przy ul. (...), nr działki (...) (§ 4 umowy).

Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie kosztów wykończenia, remontu, modernizacji, przebudowy, rozbudowy oraz na spłatę wcześniejszych zobowiązań kredytowych w (...) S.A. (§ 5 umowy).

W § 8 ust. 2 umowy ustalono, iż prowizja przygotowawcza płatna miała być w złotych w dniu podpisania umowy, po przeliczeniu kwoty prowizji po kursie sprzedaży dewizy banku wg Tabeli kursów z dnia wpłaty prowizji.

Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej na zasadach określonych w § 10 ZOZK. Oprocentowanie kredytu ustalane było jako suma stopy bazowej i stałej marży banku, która wynosiła 3,0000 p.p. Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,9350% w stosunku rocznym (§ 9 ust. 1 i 2 umowy).

Zgodnie z § 1 pkt 27 ZOZK Tabela kursów to tabela kursów walut (...) S.A. obowiązująca w momencie wykonywania operacji.

Wedle § 7 ust. 6 ZOZK jednorazowe uruchomienie kredytu lub pierwszej transzy kredytu następuje najpóźniej w terminie 60 dni od dnia zawarcia umowy. Uruchomienie środków następuje w ciągu 7 dni od złożenia przez

kredytobiorcę w banku wniosku o wypłatę (...). Uruchomienie kolejnych transz kredytu następuje w ciągu 7 dni od daty złożenia przez kredytobiorcę prawidłowo sporządzonego wniosku o wypłatę transzy kredytu (...) – ust 7.

Stosownie do § 17 ust. 4 ZOZK bank dokonuje przeliczenia wierzytelności banku na złote po kursie sprzedaży dewiz danej waluty według Tabeli kursów Banku, na dzień dokonania czynności, o których mowa w ust. 3.

Zgodnie z § 18 ust. 1 ZOZK kredyt uruchamiany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę i określoną w umowie walutę, po kursie kupna dewiz wg Tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu. Wedle 18 ust. 2 ZOZK w przypadku wzrostu kursu waluty obcej w okresie między dniem zawarcia umowy a dniem uruchomienia kredytu/transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być niższa niż kwota określona w umowie. Kwotę kredytu wyrażoną w walucie obniża się w takim stopniu, aby odpowiadała określonej w umowie równowartości kwoty kredytu w PLN. Zmiana kwoty kredytu w walucie w związku ze wzrostem kursu nie wymaga zawarcia aneksu do umowy. Wedle § 18 ust. 3 ZOZK w przypadku spadku kursu waluty obcej w okresie między dniem zawarcia umowy a dniem uruchomienia kredytu/transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być wyższa niż kwota określona w umowie. Kwotę kredytu wyrażoną w walucie podwyższa się w takim stopniu, aby odpowiadała określonej w umowie równowartości kwoty kredytu w PLN. Zmiana kwoty kredytu w walucie w związku ze spadkiem kursu wymaga zawarcia aneksu do umowy. Stosowanie do § 18 ust. 4 ZOZK spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami następuje w złotych, w ratach określonych w walucie kredytu z umowy kredytu, wg przeliczenia z dnia wpływu środków na rachunek kredytowy kredytobiorcy, po ustalonym wg Tabeli kursów kursie sprzedaży dewiz obowiązującym w banku w momencie dokonania powyższej operacji. Zgodnie § 18 ust. 7 ZOZK wpłacone do banku przed terminem środki przeliczane są na walutę wskazaną w umowie w dniu spłaty określonym w umowie.

W formularzu oświadczenia o poddaniu się egzekucji jako kwotę zadłużenia strony powodowej bank wskazał kwotę 1.789.805,84 zł.

Pozwana ustanowiła na rzecz banku hipotekę kaucyjną w kwocie 1.789.805,84 zł, która została wpisana do księgi wieczystej jej nieruchomości.

Bezsporne, a nadto:

- umowa kredytu k.26-28.

W wykonaniu umowy kredytu bank oddał do dyspozycji pozwanej kwotę 853.007,70 zł.

Bezsporne, a nadto:

- dyspozycje wypłaty k.30, 32, 34,

- polecenia przelewu k.31, 33, 35,

- zaświadczenie k.41-46.

W dniu 17 kwietnia 2020 roku powódka skierowała do pozwanego reklamację, w której zażądała wypłaty na jej rzecz kwoty 502.376,36 zł w zakresie nienależnie pobranych świadczeń z tytułu zapłaty rat kredytowych w okresie od dnia 23 kwietnia 2010 roku do dnia 24 stycznia 2020 roku, bądź ewentualnie kwoty 141.528,99 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych pobranych w ww. okresie w wysokości nienależnej, tj. wyższej niż rzeczywiście powinna spłacić - wskazując jednocześnie postanowienia, które w jej ocenie należy uznać za abuzywne.

Bezsporne

Pozwana w okresie od dnia 23 grudnia 2008 r. do dnia 5 kwietnia 2022 r. wpłaciła powodowi na poczet umowy kwotę 689.900,83 zł.

Bezsporne, a nadto:

- zaświadczenie k.41-46, 99-103,
- historia rachunku k.104-107,
- zestawienie spłat k.108-112.

W dniu 23 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w S. I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt I C 658/20 wydał wyrok, w którym zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. P. kwotę 501.734,89 zł (pięćset jeden tysięcy siedemset trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty i ustalił, że nie istnieje stosunek prawny między M. P. a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. wynikający z umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej w dniu 19 grudnia 2008 r. Wyrok jest prawomocny.

Bezsporne, a nadto:

- wyrok z uzasadnieniem k.52-57.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2022 r. pozwana wezwała powoda do zapłaty kwoty 689.914,35 zł w terminie 7 dni. Powód otrzymał wezwanie w dniu 19 kwietnia 2022 r. Pismem z dnia 4 maja 2022 r. wskazał, że wezwanie jest bezzasadne podnosząc, że roszczenie ponad zasądzoną kwotę jest przedawnione.

Dowód:

- reklamacja k.113-115,
- pismo z dnia 4 maja 2022 r. k.116.

W dniu 27 kwietnia 2022 r. powód przelał pozwanej z tytułu realizacji wyroku kwotę 564.649,02 zł oraz zwrot kosztów w kwocie 6.434 zł.

Dowód:

- potwierdzenie dyspozycji k.64, 65.

Pismem z dnia 5 maja 2022 r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu kwoty 188.179,46 zł z wierzytelnością powoda o zwrot kapitału w kwocie 853.007,70 zł.

Dowód:

- oświadczenie o potrąceniu k.94

W dniu 28 czerwca 2022 r. powód otrzymał od pozwanej przelew na kwotę 664.8287,24 zł tytułem spłaty części kapitału.

Dowód:

- potwierdzenie otrzymania przelewu k.67,
- potwierdzenie wykonania przelewu k.97.

W dniu 7 października 2022 r. powódka dokonała na rzecz powoda wpłaty kwoty 13,51 zł pozostałej części kapitału.

Dowód:

Potwierdzenie wykonania przelewu k.98.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w przeważającej części niezasadne.

Powód w rozpoznawanej sprawie dochodził od pozwanej kwoty 535.811,03 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 maja 2022 r. do dnia zapłaty, na którą kwotę składają się:

kwota 188.179,46 zł tytułem zwrotu świadczenia pieniężnego w postaci kapitału kredytu wypłaconego stronie pozwanej,

kwota 347.631,57 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej kosztem Banku, odpowiadającego wartości świadczenia niepieniężnego Banku (nienależnej usługi), polegającego na umożliwieniu stronie pozwanej korzystania z kapitału Banku oraz zaniechania żądania zwrotu tego kapitału.

Jako podstawę prawną zgłoszonych roszczeń powód podawał przepisy art. 405 k.c. w zw. z przepisem art. 410 k.c.

Pozwana z kolei kwestionowała powództwo w całości podnosząc, w szczególności zarzut potrącenia.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było, iż w dniu 19 grudnia 2008 roku pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w W. a pozwaną M. P. została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...), a ponadto, że przed Sądem Okręgowym w S. toczyło się postępowanie z powództwa M. P. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o ustalenie i zapłatę. W rezultacie rozpoznanej sprawy Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 23 grudnia 2021 r. w sprawie sygn. akt I C 658/20 zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. P. kwotę 501.734,89 zł (pięćset jeden tysięcy siedemset trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty i ustalił, że nie istnieje stosunek prawny między M. P. a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. wynikający z umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej w dniu 19 grudnia 2008 r. Wyrok jest prawomocny.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie stanowiły kwestie rozliczenia świadczeń związanych z nieważnością zawartej między stronami umowy. Powód stał bowiem na stanowisku, że na skutek ustalenia nieważności umowy przysługuje mu roszczenie o zwrot kwoty nominalnej kapitału wypłaconego stronie pozwanej jako kredytobiorcy, a nadto powód domagał się zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania z kapitału przez pozwaną, udostępnionego mu na podstawie nieważnej umowy kredytu.

Pozwana z kolei kwestionowała powództwo w całości podnosząc zarzut potrącenia kwoty dochodzonej przez powoda tytułem wypłaconego kapitału z przysługującą jej wobec powoda wierzytelnością wynikającą z dokonanych przez pozwaną wpłat tytułem rat kapitałowo-odsetkowych. Nadto podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Powód nadto kwestionował zarzut potrącenia wskazując na przedawnienie roszczeń ponad kwotę zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 23 grudnia 2021 r.

Wobec treści zarzutów zgłoszonych przez strony, w pierwszej kolejności należało rozważyć najdalej idące zarzuty przedawnienia.

Zgodnie z przepisami roszczenia o zwrot nienależnych świadczeń, przedawniają się według reguł ogólnych. Przepis art. 118 k.c. stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Stosownie do treści art.120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej

czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono już uwagę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ.), iż ze względu na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywniej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). (uchwała SN z 16.02.2021 r., III CZP 11/20). Przyjęcie odmiennego poglądu skutkowałoby ustaleniem także negatywnych konsekwencji w stosunku do Banku. Bank nie mógłby bowiem skutecznie żądać zwrotu kwoty zaciągniętego przez konsumenta kredytu w przypadku stwierdzenia nieważności umowy. W takim przypadku roszczenia banku byłyby przedawnione (3 letni okres przedawnienia roszczeń banku jako przedsiębiorcy). Na to również zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z 16.02.2021 r., III CZP 11/20. W ocenie Sądu nie może zatem budzić wątpliwości, że początek biegu przedawnienia roszczenia banku następuje z chwilą zakwestionowania przez kredytobiorcę ważności zawartej przez strony umowy. W tym zakresie Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w W. w wyroku z dnia 7 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie XXV 4291/20. Wówczas bowiem bank może podjąć czynności zmierzające do postawienia w stan wymagalności roszczenia i jest to najwcześniejszy możliwy termin w rozumieniu art.120 §1 k.c.

Podkreślić należy, że sankcja bezskuteczności postanowień abuzywnych jest sankcją asymetryczną, na którą powołać może się wyłącznie konsument, nie ma natomiast takiego samodzielnego uprawnienia przedsiębiorcy względem konsumenta. Skutkiem tego, po zawarciu umowy kredytu bank musi stosować się do jej zapisów dopóki konsument nie powiadomi banku, że uważa umowę za nieważną. Oświadczenie konsumenta, jednoznacznie podważające umowę i odwołujące się do przepisów o ochronie konsumentów, ma następujące skutki:

- od tej chwili przedsiębiorca powinien się zastosować do wezwania, zaniechać pobierania dalszych kwot od konsumenta na podstawie bezskutecznej umowy rozliczyć się z nim z nienależnie pobranych świadczeń
- dzień otrzymania takiego oświadczenia konsumenta jest jednocześnie pierwszym dniem, w którym bank może wezwać konsumenta do zwrotu kapitału jako nienależnego świadczenia.

Oczywiście aby oświadczenie konsumenta wywołało wskazany skutek musi być dostatecznie jasne i jednoznaczne, tak aby było czytelne dla przedsiębiorcy, w jakim zakresie kwestionuje skuteczność umowy (w całości lub części), które postanowienia umowy podważa jako abuzywne i z jakich przyczyn.

Sąd w pełni podziela stanowisko i argumenty Sądu Apelacyjnego w W. wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 października 2021 r. w sprawie IACa 155/21, w którym Sąd wskazał, że „ uznaje natomiast za nietrafne wywody uzasadnienia uchwały III CZP 6/21 w zakresie, w jakim wypaczają one ustalony w orzecznictwie TSUE cel obowiązku informacyjnego sądu wobec konsumenta, zmierzając do uzależnienia od tej czynności sądu skuteczności działań konsumenta zmierzających do uzyskania należnej mu ochrony. Zgodnie z orzecznictwem TSUE obowiązek informacyjny ma na celu ochronę konsumenta, także reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, przy jednoczesnym poszanowaniu uprawnień procesowych stron, tj. prawa obu stron do kontradiktoryjnego postępowania sądowego. Obowiązek informacyjny sądu krajowego aktualizuje zasadniczo się w dwóch sytuacjach: Po pierwsze wówczas, gdy rozpoznając spór z umowy sąd z urzędu dostrzega abuzywność danego postanowienia umownego (której to abuzywności nie zauważa konsument i jego pełnomocnik); w takim przypadku sąd powinien zwrócić uwagę na tę okoliczność obu stronom i umożliwić im zajęcie stanowiska zgodnie z zasadami kontradiktoryjności;

uprzedzenie stron o okolicznościach rozważanych przez sąd z urzędu realizuje zresztą także zasadę lojalności sądu wobec stron postępowania. Po drugie wówczas, gdy zastosowanie przepisów o ochronie konsumenckiej może narazić konsumenta na szczególnie dotkliwe skutki, wobec czego korzystniejsza z punktu widzenia interesów konsumenta może być w danym stanie faktycznym rezygnacja z takiej ochrony. Jako przykład takiego dotkliwego skutku wskazuje się obowiązek niezwłocznego zwrotu kapitału z umowy kredytu (zauważyć tu trzeba, że to okoliczności danej sprawy pokażą, czy obowiązek zwrotu kapitału rzeczywiście będzie szczególnie dotkliwą konsekwencją bezskuteczności umowy, co zawsze porównać trzeba z konsekwencjami utrzymania umowy). Jednak Trybunał Sprawiedliwości zaznacza, że także w takim przypadku wola konsumenta co do skorzystania z ochrony jest dla sądu wiążąca, nawet gdyby sam sąd uważał, że jest to rozwiązanie niekorzystne dla tegoż konsumenta. Obowiązek informacyjny w tym przypadku ma zatem za zadanie przestrzec konsumenta i umożliwić mu zmianę stanowiska procesowego. Na tym kończy się rola informacyjna sądu i jej wpływ na losy roszczeń obu stron. Trybunał Sprawiedliwości nigdzie natomiast nie sugeruje, że wypełnienie obowiązku informacyjnego sądu ma uszczuplić prawa konsumenta, np. doprowadzić do zniweczenia skutku wymagalności jego roszczeń lub uzależnienia daty wymagalności od daty wykonania obowiązku informacyjnego przez sąd. Dla wymagalności roszczeń obu stron nie ma żadnego znaczenia to, czy kredytodawca ma czy też nie ma jasności co do tego, czy formułując swoje żądanie, konsument był należycie poinformowany o konsekwencjach bezskuteczności umowy, np. o wszystkich roszczeniach restytucyjnych. Konsument, jeżeli chce skorzystać z ochrony konsumenckiej, ma obowiązek wzywając bank do zapłaty i zaniechania poboru dalszych rat, powiadomić bank, że uważa umowę za nieważną i wskazać, na czym jego zdaniem polega abuzywność prowadząca do nieważności całej umowy. Nie musi natomiast opowiadać się bankowi co do tego, jakie jest jego stanowisko odnośnie do roszczeń restytucyjnych banku i jaka jest jego wiedza co do możliwych skutków abuzywności. Pozwany bank nie ma tutaj żadnych uprawnień quasi-kontrolnych, a strony mogą pozostawać w sporze co do zakresu roszczeń banku, który to spór ostatecznie – w razie wystąpienia przez bank z powództwem lub stosownymi zarzutami – rozstrzygnie sąd. Uprawnienia przedsiębiorcy w żaden sposób nie cierpią przez to, że nie ma on wglądu w informacje uzyskane przez konsumenta pozasądowo, w szczególności co do służących przedsiębiorcy roszczeń restytucyjnych. Nie ogranicza to jego możliwości obrony, skoro poznał żądania i ich uzasadnienie. Jeżeli zatem bank mimo jasnego stanowiska konsumenta nie spełnia świadczenia w terminie, to popada w opóźnienie ze wszelkimi konsekwencjami. Podobnie, jeżeli bank obiera strategię negocjowania roszczeń dłużnika i w związku z tym nie dochodzi w czasie właściwym zwrotu kapitału, musi się liczyć z tym, że skutek własnej bezczynności doprowadzi do przedawnienia się tego roszczenia. „Troska” przedsiębiorcy - dłużnika o to, czy konsument jest powiadomiony o wszystkich konsekwencjach abuzywności umowy, nie może być pretekstem do opóźnienia terminu wymagalności roszczeń konsumenta wobec banku oraz do opóźnienia liczenia terminu początkowego biegu przedawnienia roszczeń bezczynnego banku wobec konsumenta. Przypomnieć należy ponownie, że umowa w takim przypadku, jak rozpoznawany w tej sprawie, jest bezskuteczna ab initio i ex lege. Konsument może jedynie sprzeciwić się ochronie prawnej, która służy mu w związku z taką bezskutecznością, co będzie równoznaczne z dalszą realizacją umowy, tak jakby nigdy nie była wadliwa. Sprzeciw konsumenta oznacza rezygnację z przysługującej mu ochrony. Zatem tylko taki sprzeciw (następcza świadoma zgoda na stosowanie postanowienia dotkniętego abuzywnością) mógłby zniweczyć skutki wezwania wystosowanego uprzednio przez konsumenta do przedsiębiorcy. Sam obowiązek informacyjny sądu nie ma żadnego wpływu na skuteczność umowy, wymagalność roszczeń obu stron i bieg terminu przedawnienia. Wyłącznie sprzeciw konsumenta wobec przysługującej mu ochrony, a więc jego świadomie wyrażona wola, mogłaby nadać umowie pełną skuteczność. Nie jest ponadto prawidłowe posługiwanie się w kontekście następczej zgody konsumenta na rezygnację z ochrony prawnej terminem: „przywrócić skuteczność”. Przywrócić można bowiem cechę, która istniała a następnie została utracona. Tu zaś mamy do czynienia z następczym uzyskaniem skuteczności przez czynność prawną bezskuteczną ab initio; umowa uzyskuje skuteczność z chwilą, w której konsument świadomie oświadczy, że nie chce korzystać z ochrony i zamierza realizować postanowienia umowy pomimo świadomości, że są one abuzywne (oczywiście umowa w takim przypadku staje się skuteczna ex tunc). Ocena sądu rozpoznającego konkretny spór, czy zachodzi potrzeba powiadomienia konsumenta o grożących mu szczególnie dotkliwych konsekwencjach, nie może pomijać faktów wynikających z akt sprawy. Ani dyrektywa 93/13 i orzecznictwo TSUE, ani przepisy krajowe nie uzależniają wymagalności roszczeń konsumenta oraz banku od złożenia przedsiębiorcy oświadczenia przez konsumenta, że otrzymał on wyczerpującą informację o wszystkich skutkach trwałej bezskuteczności umowy. Odmienne stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w uzasadnieniu uchwały III CZP 6/21 w ocenie Sądu

Apelacyjny jest nietrafne i nie znajduje oparcia w orzecznictwie TSUE. Co więcej, istnieje ryzyko, że stanowisko takie, gdyby było przez Sąd Najwyższy podtrzymane, może godzić w skuteczności ochrony konsumenckiej. Taka wykładnia nie tylko nie zachęca przedsiębiorcy do pozasądowego rozliczenia się z bezskutecznej umowy, ale wręcz zachęca go do ignorowania słusznych roszczeń konsumentów. Zdejmuje bowiem z przedsiębiorcy ustawowe konsekwencje opóźnienia w spełnieniu świadczeń pieniężnych, które każdy inny dłużnik musiałby w takiej sytuacji ponieść. Zdejmuje z niego także odpowiedzialność za własną wieloletnią opieszałość w dochodzeniu zwrotu kapitału.”

W rozpoznawanej sprawie M. P. w dniu 17 kwietnia 2020 roku skierowała do powoda reklamację, w której zażądała wypłaty na jej rzecz kwoty 502.376,36 zł w zakresie nienależnie pobranych świadczeń z tytułu zapłaty rat kredytowych w okresie od dnia 23 kwietnia 2010 roku do dnia 24 stycznia 2020 roku, bądź ewentualnie kwoty 141.528,99 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych pobranych w ww. okresie w wysokości nienależnej, tj. wyższej niż rzeczywiście powinna spłacić - wskazując jednocześnie postanowienia, które w jej ocenie należy uznać za abuzywne, która zainicjowała postępowanie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w związku z nieważnością umowy w powołanej wyżej sprawie. Powyższe pismo wskazuje więc na świadomość w przedmiocie nieważności umowy kredytu. Tym samym, wobec wniesienia pozwu w przedmiotowej sprawie przez Bank w dniu 24 sierpnia 2022 r., brak jest podstaw do uznania zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia powoda oraz zarzutu powoda co do przedawnienia przedstawionych przez pozwaną do potrącenia wierzytelności.

Przechodząc do rozważenia zasadności poszczególnych roszczeń zgłoszonych przez powoda w pierwszej kolejności należy wskazać, iż przesądzona jest w przedmiotowym postępowaniu kwestia ważności umowy kredytu zawarta pomiędzy stronami. Zgodnie z przepisem art. 365 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) polega między innymi na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z ustaleniami i ocenami już w sprawie osądzonej między tymi samymi stronami. Wyrok Sądu Okręgowego z dnia 23 grudnia 2021 r. w sprawie sygn. akt I C 658/20 jest prawomocny i ma powagę rzeczy osądzonej co do stwierdzenia ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu zawartej przez strony w rozumieniu art. 366 k.p.c. i w takim sensie, niezależnie od treści art. 365 § 1 k.p.c., wiąże strony tego postępowania, Sąd Okręgowy orzekający w sprawie niniejszej, a także Sąd odwoławczy.

Kluczową konsekwencją stwierdzenia nieistnienia stosunku prawnego (nieważności) umowy kredytu jest konieczność traktowania takiej umowy, jakby nigdy nie została zawarta. Orzeczenie Sądu w tym przedmiocie jest deklaratoryjne. Oznacza to, że Sąd nie kreuje tego skutku, a jedynie potwierdza, że ze względu na doniosłe wady umowy nie funkcjonuje ona pomiędzy stronami od samego początku. Takie stwierdzenie dotyczy w szczególności przypadków, gdy do ukształtowania stosunku umownego doszło w sposób wyraźnie krzywdzący kredytobiorcę, przy wykorzystaniu przez drugą stronę silniejszej pozycji. Sankcja w postaci bezwzględnej nieważności umowy powoduje, że strony powinny dokonać zwrotu świadczeń, które otrzymały w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Tym samym ustalenie nieistnienia stosunku prawnego (unieważnienie umowy) powoduje po stronie kredytobiorcy zwrot kapitału uzyskanego od banku tytułem kredytu z kolei po stronie banku obowiązek zwrotu na rzecz kredytobiorcy sumy świadczeń uzyskanych tytułem rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez cały okres kredytowania. Podstawą prawną roszczenia w takim przypadku jest art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., które dotyczą tzw. świadczenia nienależnego. Zgodnie ze wskazanymi przepisami, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.). Kwestia rozliczenia świadczeń wynikających z nieważnej umowy kredytowej stanowiła przedmiot sporu zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie sądowym, z uwagi na dwie konkurencyjne teorie określające sposób zwrotu dokonanych przez strony świadczeń tj. teoria salda i teoria dwóch kondykcji. Wskazać należy, iż teoria salda przewiduje, że pieniądze powinna

zwrócić stronie, która uzyskała większą korzyść. Stosując tę teorię Sąd dokonuje w procesie niejako automatycznej kompensaty wzajemnych roszczeń stron. Teoria salda zakłada, że w przypadku kiedy Sąd dojdzie do przekonania, że umowa kredytu jest nieważna, wówczas dokonuje porównania wartości wzbogacenia każdej ze stron umowy i wskazuje powstanie roszczenia tylko po tej stronie umowy, której wzbogacenie posiada wyższą wartość. Wysokość roszczenia w takim przypadku będzie stanowiła różnica pomiędzy kwotą większego wzbogacenia i kwotą mniejszego wzbogacenia. Z kolei teoria dwóch kondykcji zakłada, że w sytuacji stwierdzenia przez Sąd, że umowa jest nieważna, obie strony umowy (kredytobiorca oraz bank) stały się bezpodstawnie wzbogacone. Każdej ze stron przysługuje odrębne roszczenie, którego można dochodzić niezależnie od roszczenia przysługującego drugiej stronie. Tak ukształtowany zakres roszczeń sprawia, że roszczenie jednej ze stron może zostać potrącone, jak również dochodzone w drodze powództwa wzajemnego.

O kwestii sposobu rozliczenia świadczeń z nieważnej umowy kredytowej przesądził Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, gdzie w uzasadnieniu wskazano, że umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia – o czym decydują obiektywne kryteria wynikające z prawa krajowego – jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 k.c.). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W tej kwestii Sąd Najwyższy potwierdził stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku wydanej w sprawie III CZP 11/20, w której uznał teorię dwóch kondykcji za prawidłowy sposób, w który sąd może rozstrzygnąć o roszczeniu „frankowicza” lub innej osoby pokrzywdzonej kredytem walutowym.

W świetle takiego stanowiska uznać należy, iż przy rozliczeniu wzajemnych świadczeń spełnianych na podstawie umowy, która została uznana za nieważną, zastosowanie powinna mieć teoria dwóch kondykcji, która przewiduje, że powstają w takiej sytuacji dwa stosunki prawne i każda ze stron ma roszczenie do drugiej o zwrot środków na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powyższe powoduje, iż jako zasadne należy uznać żądanie strony powodowej o zapłatę kapitału wypłaconego na rzecz strony pozwanej na podstawie umowy o kredyt z dnia 19 grudnia 2008 r.. Godzi się zauważyć, że nie ma znaczenia okoliczność jakiej kwoty dochodził konsument z tytułu nienależnie spełnionych świadczeń w ramach spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i czy rozmiar dochodzonej kwoty kredytobiorca ustalił na zasadzie teorii salda, czy na zasadzie teorii dwóch kondykcji. Kwestia ta nie wpływa na uprawnienie Banku do dochodzenia wypłaconego kapitału na zasadzie teorii dwóch kondykcji.

Powód w zakresie dochodzonego roszczenia wywodził uprawnienie do kwoty 188.179,46 zł tytułem zwrotu świadczenia pieniężnego w postaci kapitału kredytu wypłaconego stronie pozwanej i kwoty 347.631,57 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej kosztem Banku, odpowiadającego wartości świadczenia niepieniężnego Banku (nienależnej usługi), polegającego na umożliwieniu stronie pozwanej korzystania z kapitału Banku oraz zaniechania żądania zwrotu tego kapitału. Ocena zasadności powództwa wymaga odrębnej weryfikacji podstawy prawnej i faktycznej takich roszczeń.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie w wykonaniu umowy kredytu bank oddał do dyspozycji pozwanej kwotę 853.007,70 zł. W dniu 28 czerwca 2022 r. powód otrzymał od pozwanej przelew na kwotę 664.8287,24 zł tytułem spłaty części kapitału. Powód domagał się różnicy.

Pozwana podniosła w odpowiedzi na pozew procesowy zarzut potrącenia kwoty 188.165,95 zł.

Zgodnie z przepisem art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Przepis § 2 wskazanego artykułu przewiduje, że wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Zgodnie zaś z art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od

chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Przepis artykułu 498 k.c. wyznacza przesłanki oraz skutki czynności prawnej potrącenia wierzytelności. W art. 498 § 1 k.c. wskazane zostały okoliczności, w których aktualizuje się kompetencja wierzyciela do wzajemnego umorzenia dwóch przeciwstawnych wierzytelności mocą jednostronnego oświadczenia woli. Stosownie do treści art. 498 k.c., potrącenie może być skutecznie dokonane, jeżeli łącznie spełnione są następujące przesłanki: 1) wierzytelności są wzajemne i jednorodnjajowe; 2) wierzytelność przedstawiana do potrącenia (aktywna) jest wymagalna; 3) wierzytelność potrącana jest zaskarżalna. Aby mogło dojść do potrącenia ustawowego, muszą istnieć dwie przeciwstawne wierzytelności. Innymi słowy: dwie osoby muszą być względem siebie jednocześnie wierzycielami i dłużnikami. Obie wierzytelności muszą być jednorodnjajowe w zakresie przedmiotu świadczenia. Jednorodnjajowość wierzytelności nie oznacza, że wszystkie cechy potrącanej wierzytelności muszą być takie same po obu stronach. Dotyczy ona tylko jednakowego przedmiotu świadczeń obydwu stron. Zasadniczo więc potrącenie jest możliwe, gdy przedmiotem obu wierzytelności są takie rzeczy, które są zamienne w obrocie. Stan wymagalności wierzytelności oznacza, że upłynął już termin spełnienia świadczenia (zob. art. 455 kc). Zob. np. post. SN z 12.2.2019 r., II CSK 413/18, Legalis. Kolejną przesłanką potrącenia jest w świetle art. 498 k.c. zaskarżalność wierzytelności. Polega ona na możliwości dochodzenia ich zasądzenia i egzekwowania wbrew woli pozwanego dłużnika.

Rozstrzygając o zasadności zarzutu potrącenia Sąd miał na uwadze, że pismem z dnia 12 kwietnia 2022 r. pozwana wezwała powoda do zapłaty kwoty 689.914,35 zł w terminie 7 dni. Powód otrzymał wezwanie w dniu 19 kwietnia 2022 r. Pismem z dnia 5 maja 2022 r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu kwoty 188.179,46 zł z wierzytelnością powoda o zwrot kapitału w kwocie 853.007,70 zł. Z dokumentów zebranych w sprawie wynika, że pozwana w okresie od dnia 23 grudnia 2008 r. do dnia 5 kwietnia 2022 r. wpłaciła powodowi na poczet umowy kwotę 689.900,83 zł. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Według zaś art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W konsekwencji uznać należy, że pozwanej przysługiwała wymagalna wierzytelność w zakresie kwoty 689.900,83 zł a tym samym a tym samym po uwzględnieniu kwoty zasądzonej przez Sąd (501.734,89 zł) pozwana mogła skutecznie dokonać potrącenia kwoty 188.165,94 zł. W związku z powyższym Sąd ostatecznie przyjął, iż zarzut potrącenia okazał się zasady co do powyższej kwoty.

Zgodnie z art. 488 §2 k.c. skutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Na skutek potrącenia wierzytelności stron co do kwoty 188.165,94 zł uległy zatem wygaśnięciu. Pozostałą kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy żądaniem pozwu w zakresie zwrotu wypłaconego kapitału a skutecznie potrąconą, pozwana uregulowała bezspornie w dniu 7 października 2022 r. Wobec powyższego żądanie powoda o zwrot części kwoty wypłaconego pozwanej kapitału należało uznać za nieuzasadnione.

Zasadnym jedynie należało uznać żądanie odsetek od kwoty uiszczonej w dniu 7 października 2022 r. za okres od dnia 11 maja 2022 r. do dnia 6 października 2022 r. Żądanie zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności ww. kwot znajdowało podstawę w art. 455 k.c. i 481 k.c. Świadczenie z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. jest świadczeniem bezterminowym. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z kolei z art. 481 k.c. wynika, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód wzywał pozwaną do zapłaty kwoty 1.200.639,27 zł pismem z dnia 31 marca 2022 r. w terminie 21 dni (wezwanie do zapłaty k.48) Mając na uwadze możliwy termin podjęcia przesyłki (śledzenie przesyłki k.50) termin do zapłaty minął z dniem 10 maja 2022 r. Stąd orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

W ramach roszczenia powód dochodził również kwoty 347.631,57 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej kosztem Banku, odpowiadającego wartości świadczenia niepieniężnego Banku (nienależnej usługi),

polegającego na umożliwieniu stronie pozwanej korzystania z kapitału Banku oraz zaniechania żądania zwrotu tego kapitału.

Roszczenie to zdaniem strony powodowej znajduje postawę w przepisanych dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jest to regulacja o charakterze otwartym, co oznacza, że enumeratywne wymienienie przypadków objętych jej stosowaniem nie jest w istocie możliwe i wynika przede wszystkim z ukształtowanej praktyki sądowej. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, którego definicja legalna zawarta jest w przepisie art. 410 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Z przepisów tych wynika obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia dokonanego na podstawie nieważnej czynności prawnej. W przedmiotowej sprawie zaś świadczeniem banku była wyłącznie wypłata kapitału. Tymczasem umożliwienie stronie pozwanej korzystania z kapitału Banku oraz zaniechania żądania zwrotu tego kapitału nie stanowi jakiegokolwiek świadczenia banku na rzecz kredytobiorcy, ale jest wynikającym z nienależnego świadczenia stanem faktycznym, które nie powoduje powstania żadnych roszczeń poza samym roszczeniem o zwrot rzeczonoego kapitału. Okoliczność, że na skutek korzystania z kapitału przez kredytobiorcę, a nie przez bank, bank nie mógł uzyskać potencjalnego zysku (choćby przez udzielenie kredytu innej osobie) nie ma tutaj żadnego znaczenia, ponieważ reżim odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie przewiduje obowiązku zapłaty *lucrum cessans* - w przeciwieństwie do reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 2 k.c.). Należy zauważyć, że w istocie jedynym przewidzianym przez prawo cywilne świadczeniem związanym z korzystaniem z cudzego kapitału są odsetki, które mogą mieć postać odsetek umownych albo ustawowych (art. 359 k.c., art. 481 k.c.). Niezależnie od powyższego, brak jest podstaw prawnych do określenia wysokości wynagrodzenia przysługującego bankowi, jak również nie sposób nie zauważyć, że nawet w razie stwierdzenia, że roszczenie takie przysługuje pozwanemu, to analogiczna wierzytelność przysługiwałaby pozwanemu, skoro podczas wykonywania umowy kredytu również bank korzystał z środków pieniężnych, które pozwany wpłacał tytułem rat i innych należności wynikających z umowy kredytu.

W końcu zaś godzi się zauważyć, że przyjęcie, że uznanie umów kredytu za nieważne na skutek zastosowania art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13 powoduje w konsekwencji powstanie roszczenia przedsiębiorcy o wynagrodzenie, którego wysokość mogłaby przekraczać należności wynikające z samej umowy byłoby niewątpliwie sprzeczne z *ratio legis* powyższej regulacji, która ma na celu ochronę konsumentów. Należy również podkreślić, że celem art. 6 dyrektywy 93/13 jest to, aby konsument nie został związany nieuczciwymi warunkami umownymi stosowanymi przez przedsiębiorcę, w tym wypadku przez bank. Ochrona ta ma służyć realizacji celu odstraszającego zawartego w art. 7 dyrektywy 93/13. Polegać ma ona na tym, by przedsiębiorca w umowach zawieranych z konsumentem nie wprowadzał nieuczciwych warunków. Obowiązek zapłaty przez konsumenta na rzecz banku wynagrodzenia za korzystanie z kapitału osłabiałoby odstraszający skutek wynikający z art. 6 i 7 dyrektywy 93/13. Takie praktyki powodowałyby, że cele dyrektywy 93/13 zostałyby pozbawione skuteczności.

Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że bank nie ma obowiązku płacić wynagrodzenia za korzystanie z pieniędzy konsumenta, który odstąpił od umowy i zażąda zwrotu spełnionego świadczenia na gruncie dyrektywy o transakcjach na odległość (por. wyrok z 4 czerwca 2010 r., L., C-301/18). Tym mniej prawdopodobna jest zatem jego aprobata dla tego rodzaju żądania zgłaszanego przez przedsiębiorcę w związku z upadkiem transakcji z powodu zastosowania przez tego przedsiębiorcę klauzuli abuzywnej. Byłoby to stanowisko wprost sprzeczne z dyrektywą 93/13, albowiem zarówno dyrektywa, jak również jej interpretacja w *acqis communautaire* są silnie naznaczone myślą o pierwotnej naganności strony posługującej się i to w działalności profesjonalnej, stale klauzulami abuzywnymi (por. E. Łętowska, *Kwalifikacje prawne ...*, Iustitia Nr 3(41)/2020, str. 127).

Z powyższym w pełni koresponduje wyrok TSUE w sprawie IC 520-21 wyrażający pogląd, że bankom nie przysługuje prawo do roszczenia pieniężnego wykraczającego poza sam zwrot kapitału kredytu przez konsumenta. Uznanie umowy kredytu hipotecznego za nieważną stanowi konsekwencję zamieszczenia w tej umowie nieuczciwych warunków przez bank. Przedsiębiorca nie może czerpać korzyści gospodarczych z sytuacji powstałej na skutek własnego bezprawnego działania. W przypadku uwzględnienia takich roszczeń banków, nie byłoby to działanie zniechęcające te instytucje do dalszego stosowania nieuczciwych warunków w umowach kredytowych. Dodatkowo naliczanie wynagrodzenia przez banki za kapitał udzielony mocą umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej, określane niekiedy mianem bezpodstawnego wzbogacenia konsumenta, mogłoby zniechęcić konsumentów do dochodzenia swoich praw przed sądem. To z kolei pozbawiło by skuteczności dyrektywę 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Choć przywołana opinia nie jest wiążąca, to jednak w pełni pokrywa się z ugruntowanym stanowiskiem doktryny prawa krajowego.

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że konsekwencją nieważności całej umowy jest obowiązek zapłaty przez pozwaną na rzecz powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału kredytu, nawet przypisując takiemu roszczeniu cechy instytucji bezpodstawnego wzbogacenia.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo w całości ponad kwotę zasądzonych odsetek w punkcie I.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności na dokumentach zawartych w aktach niniejszej sprawy. Żadna ze stron nie kwestionowała dowodów z dokumentów co do ich treści. Strony co najwyżej wywodziły z nich odmienne skutki prawne. Sąd nie dopatrywał się okoliczności, które podważałyby wiarygodność dowodów z dokumentów. W ocenie Sądu nie budzą one żadnych zastrzeżeń. Ponadto fakty stanowiące podstawę rozstrzygnięcia w większości były niesporne, zaś spór skupiał się przede wszystkim na ocenie prawnej dochodzonych przez powoda roszczeń i podnoszonych przez pozwaną zarzutów.

Mając na uwadze wyżej wskazane rozważania Sąd pominął także dowód z opinii biegłego.

W punkcie III wyroku orzeczono w przedmiocie zwrotu kosztów procesu na zasadzie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze, że powództwo zostało uwzględnione w minimalnym zakresie, Sąd ustalił, że zgodnie z odpowiedzialnością za wynik procesu koszty postępowania w całości ponosi powód, przy czym w oparciu o art. 108 k.p.c. ich szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Katarzyna Krasny